

# **NOWE OBIEKTY SZKOLNE w powiecie bielskim** **Szkoła - Przedszkole - Domy nauczyciela**

W ubiegłą niedzielę odbyło się w Komorowicach i Rybarzowicach przekazanie do użytku nowych obiektów szkolnych. W Komorowicach otwarto dom nauczyciela, rozbudowaną oraz zmodernizowaną szkołę podstawową, i położono kamień węgielny pod budowę nowego przedszkola. W Rybarzowicach oddano przedszkole i również dom nauczyciela.

Były to ważne momenty w życiu obu gromad, tym bardziej, że wszystkie wymienione obiekty wybudowano w czynie społecznym.

Ze wzniesieniem odbierał klucze do szkoły z rąk przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej mgr Antoniego Kobieli kierownik Szkoły Podstawowej nr 2 w Komorowicach mgr Krawczyk. Z równym wzniesieniem odbierał klucze od mieszkań wym budynku. Uroczystość uświetniła obecność licznych przedstawicieli miejskich i powiatowych władz politycznych i administracyjnych.

Komitet Rozbudowy Szkoły w Komorowicach rozpoczął działalność przy poparciu przewodniczącego WRN, tow. płk Jerzego Ziętka, w maju 1963 roku. Z pomocą przyszły: Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Ceramiki Budowlanej, Gromadzka Rada Narodowa, Komitet Rodzicielski, Koło Gospodyń Wiejskich. Wkrótce Komitet posiadał na koncie z dotacji tych instytucji i organizacji 217 tys. złotych. Warunkiem było jednak uzyskanie 50 procent środków koniecznych do realizacji podjętego czynu społecznego. Wobec tego zaproponowano inną, możliwą do przyjęcia i korzystniejszą formę gromadzenia środków, która nie powodowała obciążania finansowego obywateli Komorowic — zorganizowano prace rozbiórkowe obiektów przeznaczonych do likwidacji, przekazanych Komitetowi przez zakład opiekuńczy. Rozbiórka dwu cegielni, dzięki ogrom-

nemu nakładowi pracy społeczeństwa Komorowic przyniosła blisko pół miliona złotych! Kontynuacją tej formy społecznego działania była rozbiórka starej kotłowni, przekazanej z kolei przez Rafinerię Nafty w Czechowicach. Rezultat... 700 tysięcy złotych oraz materiały w postaci różnego rodzaju złomu użytkowego. W ciągu trzech lat Komitet Rozbudowy Szkoły wygospodarował we własnym zakresie w czynie społecznym, przy aktywnej pomocy społeczeństwa Komorowic 1.367 tys. złotych. Resztę stanowiły fundusze państwowe.

Rodzice i obywatele Komorowic przepracowali 9.879 godzin w czynie społecznym, a wartość wszystkich prac społecznych wyraża się kwotą 110 tys. 567 złotych. W ramach podjętych czynów wybudowa-

(DOKOŃCZENIE NA STR. 3)



Przewodniczący Prez. PRN mgr Antoni Kobiela w towarzystwie sekretarza KP PZPR tow. mgr Jana Wielickiego oraz delegata na V Zjazd Partii tow. Grygierczyka przecina symboliczną wstęgę w Szkole im. M. Kopernika w Komorowicach.

Czyni przedzjazdowe i zobowiązania produkcyjne podjęte dla uczczenia V Zjazdu Partii przyniosły na naszym terenie dodatkową produkcję wartości kilkuset milionów złotych.

Uwaga koncentruje się zarówno na problemach dotyczących poprawy jakości, modernizacji jak i spraw społecznych, warunków pracy czy stosunków międzyludzkich.

Spośród informacji o wykonanych zobowiązaniach wybraliśmy i do tego numeru „Kroniki” kilka.

## **Z „INDUKTY”**

Zobowiązania załogi dotyczące produkcji ponadplanowej zrealizowano już w ponad 90 procentach, a ogólna ich wartość wynosi około 7 milionów złotych. Dotyczą one także produkcji eksportowej. I tak na przykład: planowo przewidywano produkcję silników elektrycznych do elektronarzędzi — bardzo poszukiwanych na rynku krajowym i cieszących się powodzeniem u kontrahentów zagranicznych — w ilości 20 tysięcy sztuk. Dzięki zobowiązaniom wyprodukowano 36 tysięcy sztuk.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 5)

## **Szerzej stosować obróbkę plastyczną**

Ostatnio odbyła się w Fabryce Sprzętu Elektronicznego „Kontakt” w Czechowicach, narada głównych technologów i głównych konstruktorów zakładów branży elektromaszynowej Bielskiego Okręgu Przemysłowego Organizatorem narady była sekcja nowoczesności produkcji i postępu technicznego przy Komisji Elektromaszynowej Komitetu Powiatowego PZPR w Bielsku - Białej. Temat narady stanowiły zagadnienia obniżki zużycia materiałów i pracochłonności, osiągane poprzez postępowe procesy obróbki plastycznej.

Referat pod tytułem „Nowe rozwiązania konstrukcyjne tłoczników z uwzględnieniem aspektu ich normalizacji i związane zagadnienia mechanizacji procesów tłoczenia” wygłosił główny technolog FSE „Kontakt” mgr inż. Jan Randzlik. Jak wynikało z referatu i dyskusji w świetle też na V Zjazd naszej partii, istnieje pilna konieczność szerokiego wdrażania do produkcji postępowych procesów obróbki plastycznej. Zebrani zgłosili konkretne wnioski uruchomienia produkcji elementów znormalizowanych.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



Budynek przedszkola w Rybarzowicach.

**TYM TRZEBA  
SIĘ ZAJAĆ!**

**ZŁY  
zwyczaj**

Wielokrotnie już mieliśmy okazję słyszeć utyskiwania na temat traktowania lokatorów przez administrację domów mieszkalnych. Pretensje na pewno uzasadnione dotyczą głównie sposobu załatwiania spraw. Ponoć często niegrzecznie i biurokratycznie, znamienne jest też odkładanie „na potem”. Nie sposób ani ustalić kto kiedy był niegrzeczny czy nie załatwił sprawy rozsądnie, a więc nie chcemy przekazywać popularnych opinii jako uogólnień. Dysponujemy jednak pewnym „kwiatkiem”, którego wymowa jest bezsporna.

Lokatorka mieszkania przy ul. Dzierżyńskiego zwróciła się do ADM nr 1 z prośbą o konsultacyjną wizytę technika ADM. Technik ustalił dzień i godzinę swojego przyjścia,

rozpraszając wątpliwości lokatorki: — Weźmie sobie pani przepustkę z pracy. Ano. Szkoda godzin pracy i nie jest to łatwe. Darmo jednak czekano na technika. Ani w dniu ustalonym, ani w innym nie przyszedł. Lokatorka pofatygowała się znów do ADM. W godzinach swojej pracy, oczywiście,

Technik z absolutną beztróską wyjaśnił: — Widać było coś ważnego, że nie można było przyjść. — „Czy to jest w porządku?” — pyta zaskoczona lokatorka. — „Tak!” oświadczył młodzieniec. — „Kiedy więc przyjdzie już na pewno?”. Ustalono dzień i godzinę od—do. Technik nie zjawił



# **KRONIKA BESKIDZKA**

Nr 43 (622) BIELSKO - BIAŁA 26. X. — 1. XI. 1968 r.

**NOWOCZESNY SKLEP GARMATERYJNY W SAMYM ŚRÓDMIEŚCIU  
★ CZY PRZY GŁÓWNYM CIĄGU KOMUNIKACYJNYM POWSTANĄ  
BISTRA? ★ DRUGIE „DELIKATESY” DLA BIELSKA-BIAŁEJ**

## **Trudna droga do konsumenta**

MHD stanowi najważniejszy ogniw w miejskim handlu i od działalności tego przedsiębiorstwa w dużym stopniu zależy zaopatrzenie ludności w artykuły pierwszej potrzeby. Przyzwyczajaliśmy się do pewnych bolączek i niedociągnięć w naszym handlu, które są typowe dla całego polskiego handlu i dlatego patrzymy dzisiaj inaczej na trudną działalność tego przedsiębiorstwa. Nie zamierzamy oczywiście rozgryzać tutaj MHD z wszystkich jego błędów, które, rzecz jasna, zdarzają się jeszcze i chyba długo jeszcze zdarzać się będą. Bo w handlu pracują ludzie, a ludzie robią błędy, czasem z własnej winy, czasem z winy innych.

**Zestaw fotograficzny  
z okazji  
51 rocznicy  
Rewolucji  
Październikowej**

W związku z rocznicą Wielkiej Rewolucji Październikowej nakładem Centralnej Agencji Fotograficznej ukaże się specjalny zestaw fotograficzny, poświęcony życiu i ludziom republik Kraju Rad. Wydawnictwo składa się z 30 zdjęć fotograficznych wraz z tekstem w formacie 24x30 cm w cenie zł 500.—

Z uwagi na uroczysty charakter rocznicy wymienione wydawnictwo stanowi cenny materiał do wykorzystania w wizualnej ekspozycji na terenie każdego zakładu pracy, instytucji, szkoły. Zamówienia na ten zestaw fotograficzny można składać w księgarni im. Wł. Broniewskiego w Bielsku - Białej, ul. Dzierżyńskiego 5. (MI)

go chleba — zadowolić wzrastające wymogi wybrednego już bądź co bądź konsumenta, nie jest rzeczą łatwą. Ekspedient za ladą najczęściej jest tylko dystrybutor towaru i w zasadzie nie ma najmniejszego wpływu na kształtowanie się masy towarowej. Urzędnik MHD, tam w dyrekcji zależny jest od przeróżnych okoliczności, zarządzeń, rozdzielników i najczęściej też nie ma większego wpływu na wielkość puli towarowej. Oczywiście — od pracowników zaopatrzenia wiele zależy, ale nie wszystko.

Ogólnie występujących braków w handlu nie są oni w stanie wyrugować. Mimo wszystko, jeżeli jeszcze psiochy, to najczęściej na niewłaściwe zachowanie się personelu. Ta jednak dziedzina jest przedmiotem licznych naszych krytycznych notatek i dlatego tym razem nie będziemy się nią zajmowali.

Wspomnieliśmy już, że postępy naszego MHD są widoczne na każdym kroku, zwłaszcza na odroczku modernizacji placówek handlowych. Dawno zapomnieliśmy już jak wyglądały po wojnie owe sklepiki odziedziczone po drobnokapitalistycznych kupcach — najczęściej ciemne, wilgotne, stęchłąną załatujące pomieszczenia. Sklepy mamy teraz bardzo ładne, dużo światła w nich i przestrzeni, wiele towarów, chociaż chcielibyśmy, żeby ich było jeszcze więcej i w bardziej jeszcze urozmaiconym asortymencie. Nadal jednak daję się we znaki brak zapleczy sklepowych.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

**Do 1975 roku przybędzie  
4 tysiące numerów telefonicznych**

Dla wielu mieszkańców Bielska - Białej posiadanie w domu telefonu jest wciąż jeszcze marzeniem ściętej głowy. Wprawdzie w ub. roku Rejonowy Urząd Telekomunikacyjny założył szereg kabli pośredniczących a także magistrale, jednak liczba uzyskanych dzięki temu dodatkowych stacji telefonicznych nie wystarczyła na zaspokojenie stale rosnących potrzeb naszego rozwijającego się miasta.

Warto więc poinformować czytelników, że dalsza rozbudowa sieci telefonicznej i centrali automatycznej jest przewidziana w latach 1970—71. Pełna łączność telefoniczną otrzymają wówczas osiedla ZOR VII i przy ul. Siemiradzkiego oraz częściowo rejon ul. Żywieckiej. Do roku 1975

zostanie wybudowany specjalny obiekt dla telekomunikacji południowej części miasta (osiedla przy ul. Michałowicza), wzbogacimy się też o nową centralę automatyczną na 3 tys. numerów. (key)

## **Jarema znów w Bielsku**

Znany i ceniony nestor polskich lalek, prof. Władysław Jarema, rozpoczął pracę nad realizacją kolejnej premiery w Państwowym Teatrze Lalek „Banaluka” w Bielsku - Białej. Będzie to pełna poezja i fantastyki baśń Jana Ońciny pt. „Alszar” oparta na motywach starożytnych wschodnich. Po „Guignolu” i „Igraszkach z diabłem” będzie to już trzecia sztuka reżyserowana w bielskim teatrze lalek przez Władysława Jaręmę. (m)

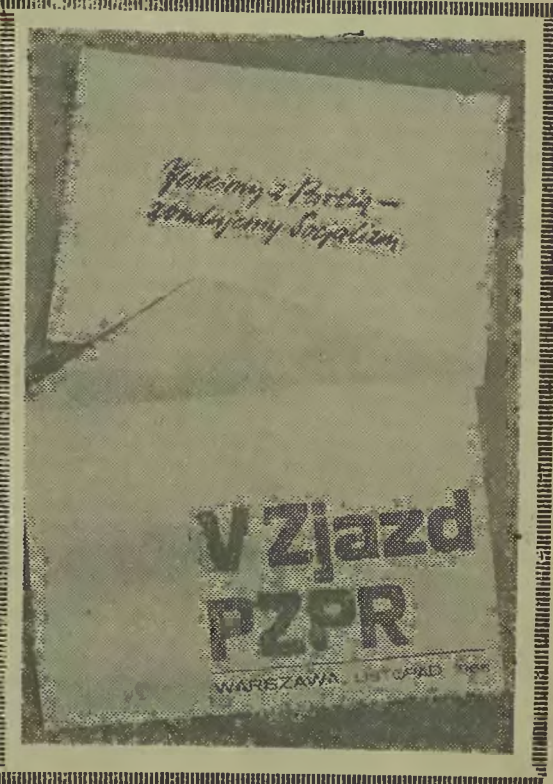
## **J. Fedorowicz na bielskiej estradzie**

Dawno nie mieliśmy w naszym mieście tak atrakcyjnej imprezy estradowej jak program pt. „Popierajmy się”, którego głównymi wykonawcami są Jacek Fedorowicz i Piotr Szczepanik i Bogdan Łazuka. Odbędzie się trzy spektakle: o 15, 17,30 i 20. Upolowanie jeszcze dzisiaj biletu wstępu będzie chyba czardziejstwem. (peł)

się. Pewnie coś ważnego mu wypadło... Ale — kierownik lokatorki... już nie wierzy w zwolnienie „na technika” z ADM.

Wierzmy nawet, że technikowi przeszkodziło coś ważnego. W tym wypadku zupełnie drugorzędna sprawa jest co było ważniejsze — interes lokatorki czy sprawy technika w ADM. Ważne są trudne do przeliczenia na wysokość strat daremne oczekiwania, a więc sposób załatwienia interesantów w ADM nr 1. Niepokojąca — beztróška pracowników, dodajmy — młodych.

Oczywiście nie zachęcamy lokatorów do załatwiania umów z technikami na piśmie, gdyż byłoby to jeszcze jeden papier bez pokrycia. Lekceważenie wartości cudzego czasu jest bowiem u niektórych ludzi uświęconym zwyczajem. (ib)





## Spotkanie z okazji XXV-lecio LWP

W ubiegły wtorek w Liceum Pedagogicznym dla Wychowawców Przedszkoli im. J. Tuwima odbyła się uroczystość z okazji XXV-lecia powstania Ludowego Wojska Polskiego. Na program złożyły się występy chóru szkolnego, wspomnienia żołnierza, konkurs piosenek żołnierskiej. (wl)

## Czy uczestniczysz w „Konkursie 300”?

Jeszcze tylko 5 dni do końca października, ostatnia więc okazja do wzięcia udziału w wielomiejscowym konkursie PKO. Przypominamy: każdy, kto zadeklaruje utrzymanie przez trzy miesiące na utrzymaniu PKO wkładu w wysokości 300 zł, bierze udział w losowaniu wielu cennych premii. Zadeklarowanie wielokrotności kwoty 300-złotowej pomnaża oczywiście szanse wygranej. Dla uczestniczących, którzy pozostawiają swoje wkłady przez czwarty miesiąc, przewidziane są dodatkowe premie w postaci samochodów osobowych. Nie nie ryzykując, mamy więc możliwość uzyskania znacznych korzyści. (Key)

## Szerzej stosować obróbkę plastyczną

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wanych tłoczników i form dla całej branży elektromaszynowej BOP w Bielskim Ośrodku Przetwarzania Składanych, co niewątpliwie przyczyni się do szerzego i szybszego wprowadzenia do produkcji nowoczesnych narzędzi tłocznych i form.

mgr inż. R. ISKRA

## Zawsze w niedziele

Niedziela 20 bm. była kolejnym dniem czynu społecznego, realizowanego dla uczczenia V Zjazdu PZPR przez bielską młodzież ZMS-owską. ZMS-owcy Technikum Budowlanego i Technikum Mechaniczno-Elektrotechnicznego, pracowali przy porządkowaniu terenu i sadzeniu drzewek na ZOR-ze VI przy ul. Piastowskiej, młodzież z LO im. Kopernika niwelowała teren pod zieleniec przy ul. Sobieskiego, a na Bulwarach Straceńskich gospodarowała Brygada Współgospodarzy z Zakładów Metalowych im. Marchlewskiego, która w pełnym składzie, pod kierownictwem Kazimierza Czecha aktywnie uczestniczyła w pracy.

Jak nas informuje Zarząd Powiatowy ZMS, zawiodły organizację, na które liczone: Befamy, Indukty, ZPW Kuskii, ZPW Rychlińskiego i ZPW Bewelany.

## Trudno drogo do konsumenta

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Pracownicy MHD, jak wszyscy ludzie pracy bielskiego ośrodka przemysłowego od kilku już miesięcy realizują zobowiązania, podjęte dla uczczenia V Zjazdu Partii. Najcenniejsze z nich to te, które dotyczą usprawnienia działalności handlu i usług. Ogółem uczestniczy w nich 650 pracowników, a wartość tych zobowiązań wyniosła 370 tys. zł. Podjęto również czynu społecznego. Uporządkowano zieleniec przy ul. Sempolowskiej, odnowiono ośrodek wypoczynku w Międzybórzku, oddano do użytku gabinet ginekologiczny. Bardziej niż zwykłe zajęcie się sprawami bhp.

Niezależnie od zobowiązań przedsiębiorstwo podjęło starania o dalszą modernizację swoich placówek handlowych oraz o uzupełnienie sieci nowymi punktami usługowymi.

Już w tych dniach w samym centrum miasta zostanie oddany do użytku nowy sklep gastronomiczny na wysokim chodniku. Sklep został powiększony o lokal przyległy, w którym do tej pory mieściła się kawiarenka. Będzie to placówka typu „bistro”, w której obok wyrobów gastronomicznych, półgotowych dań, drobiu i wędlin będą sprzedawane także tanie dania „na gorąco” — gulasz z podrobów, wątróbka, flaczki. Dania te będą można spożyć na miejscu. Podobnych placówek przydałoby się w mieście dużo więcej. I dlatego starania gastronomiczne i MHD w sprawie uruchomienia kilku takich punktów wzdłuż ciągu komunikacyjnego przy ul. Lenina i Partyzantów należałoby ze wszelkim miarem popierać. „Bistra” nie muszą być lokalami dużymi. Można by do tego celu z powodzeniem wykorzystać niezagospodarowane jeszcze lokale w suzerenach, pomieszczenia sklepowe, użytkowane obecnie do celów niehandlowych itp. Na dobrą sprawę można by się zastanowić nawet nad celowością i przydatnością utrzymywania innych placówek, zajmujących lo-

★ 42 TYSIĄCE CZŁONKÓW ★ 150 0 KRWIODAWCÓW ★ OŚWIATA  
SANITARNA ★ OPIEKA NAD CHORYMI

## PCK organizacją wysokiej rangi

42 tysiące 349 członków, zrzeszonych w 222 kołach liczy powiatowa organizacja Polskiego Czerwonego Krzyża w Bielsku-Białej. 102 koła działają w szkołach, 102 koła działają na podwórku 13 tysięcy młodzieży. Z liczby tej wynika, że co piąty obywatel o-

kręgu bielskiego popiera czynnie idee PCK.

Nieraz już omawialiśmy szeroki zakres działalności Polskiego Czerwonego Krzyża. Dział wstarczy nadmienić, że prawie we wszystkich dziedzinach bielski aktyw tej organizacji odnosi

sukcesy na miarę krajową. Wy-silek PCK skierowany jest w kierunku aktywizacji środowiska wiejskiego, wiele pracy pozostało również do wykonania w dziedzinie szkolenia Terenowych Oddziałów Samoobrony. Są jednak dziedziny, gdzie organizacja notuje same sukcesy. W latach 1965—68 przeprowadzono 22 akcje masowego oddawania krwi w zakładach przemysłowych powiatu. Liczba honorowych dawców krwi przekracza 1500! Dobrą robotę wykonał również aktyw PCK w zakresie opieki nad chorymi w ramach pacjentów, w tym 198 — bezpłatnie.

Oddzielnym problemem jest działalność oświatowa — zdrowotna wśród młodzieży szkolnej. We wszystkich szkołach powiatu bielskiego społeczni instruktorzy młodzieży nadzorują pracę szkolnych kół PCK, wdrażając młodzieży na każdym kroku zasady ochrony zdrowia i wykazując dużą aktywność propagandową — informacyjną w tym zakresie.

O tych i podobnych sprawach mówiono na odbytym w ub. niedziele VII Powiatowym Zjeździe Polskiego Czerwonego Krzyża, w którym wzięli udział delegaci wszystkich kół tej organizacji. Uczestnicy Zjazdu dokonali wyboru nowych władz powiatowej organizacji PCK. Stanowisko prezesa powierzono dr Stanisławowi Kunickiemu a funkcję wiceprezesa objął mgr Karol Stawowy i komandor Michał Kycia.

Podczas Zjazdu odznaczono srebrną odznaką Honorowego Dawcy Krwi jednego z najbardziej ofiarnych krwiodawców w powiecie — Mariana Pindla. (tap)

## Do prenumeratorów

Zawiadamiamy, wszystkie zakłady pracy, instytucje i organizacje społeczno-gospodarcze abonujące prasę w tzw. prenumeracie pozapocztowej, że zamówienia na ten rodzaj prenumeraty na rok 1969 przyjmowane będą tylko do 25 listopada br.

Jednocześnie informujemy, że po-czawszy od 1969 roku „Ruch” będzie przyjmował zamówienia — w prenumeracie pozapocztowej — wyłącznie na okres całego roku.

Wszelkie informacje o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki Poczty i „Ruchu”.

## Kronika wypadków

PRZYGMIONY PRZEZ KOPARKĘ

16 października w bazie BPBP przy ul. 8 Marca zdarzył się wypadek przy pracy. 35-letniego S. P. przy-ziół koparkę w hali naprawczej. Poszkodowanego z powodu dozna-nych obrażeń przewieziono do szpi-tala.

SZKŁANKA W GŁOWĘ

W szkole, w Jasienicy zdarzył się 17 października wypadek wymagający interwencji lekarza pogotowia. 7-letniego M. P. koleżanka uderzyła szklanką w głowę. Skutki okazały się na szczęście niegroźne. Ranę o-patrzono.

POWAŻNE SKUTKI POBICIA

19 października o godzinie 20 wezwano pogotowie do Starego Bielska z powodu ataku serca. Badanie cho-rego — 37-letniego K. S. — pozwoli-ło lekarzom stwierdzić, że chodzi o skutki pobicia. Pobitego, z obrażeniami wstrząsu mózgu i złamaniem żeber przewieziono do szpitala. Sprawą za-jęła się MO.

OPARZENIE NIEMOWIĘCIA

Oparzenia, zwłaszcza w domu zda-rzały się niestety często. Znamienne jest to, że najczęściej u dzieci. Dnia 21 października dziewięcioletnie dziecko (J. D.) uległo oparzeniu dru-

giego stożka twarzy i klatki pier-siowej. Po opatrzeniu dziecka prze-wieziono je do szpitala.

## OSP mają przestarzały sprzęt

## Dobrymi chęciami nie ugasi się pożaru

Kontrolne bezpieczeństwa pożarowego przeprowadzone w Czecho-wicach-Dziedziach stwierdziły że zabezpieczenie to jest coraz lepsze. Wydano odpowiednie polecenia, udzielono wielu porad. Celem ochrony terenów leśnych miasta utworzono 27-osobową drużynę ra-towniczą, która została przeszkola-na. Z 58 gospodarstw rolnych powyżej 5 ha, położonych na te-renie miasta, 33 już obecnie są wyposażone w pełny komplet sprzętu przeciwpożarowego, w dal-szych jest on aktualnie uzupełnia-ny. Niestety, zaplanowane zainsta-lowanie instalacji odgronowej w blokach na Osiedlu A. Zawadzkie-go nie zostało przez MZBM wyko-

## PRZEGLĄD TYGODNIA

W ubiegły piątek Zgromadzenie Narodowe CSRS oraz Prezy-dium Rady Najwyższej ZSRR ratyfikowały radziecko-cze-chosłowacki układ o warunkach czasowego pobytu wojsk radzieckich na terytorium Czechosłowacji. Tego samego dnia u-kład wszedł w życie. Zawarcie układu o czasowym stacjonowa-niu wojsk radzieckich w Czechosłowacji ma podwójne znaczenie i należy go rozpatrywać w dwu płaszczyznach.

W płaszczyźnie Układu Warszawskiego jako systemu obronne-go państw socjalistycznych nie stanowi on nowości. Podobne u-mowy dwustronne, dotyczące rozlokowania wojsk radzieckich w zaprzyjaźnionych krajach, zawarte zostały na przełomie lat 1956/57 z Polską, NRD i Węgrami. Chociaż tekst obecnego układu nie został jeszcze podany do wiadomości, powtarzają się opinie, że za-sady jego są takie same jak wspomnianych umów. Przypomnieć więc warto, iż umowa z Polską z 17 grudnia 1956 roku stwierdza, że liczebność, skład i rozlokowanie radzieckich jednostek wojskowych ustalane będą każdorazowo na podstawie porozumie-nia obydwu rządów, że stacjonowanie wojsk radzieckich nie mo-że w niczym naruszać suwerenności państwa polskiego i nie mo-że prowadzić do ingerencji w jego wewnętrzne sprawy, że wresz-cie jednostki wojskowe i ich członkowie obowiązani są przestrzegać ustawodawstwa polskiego, a ruchy wojsk radzieckich poza tere-nami ich stacjonowania wymagają zgody rządu i właściwych władz polskich.

Z punktu widzenia struktury obronnej europejskiej wspólnoty socjalistycznej, układ ten nie stanowi nowości. Spójrzawszy na mapę, można by nawet zauważyć, że jego brak był pewną ano-malia, ponieważ istniała luka w radzieckim wzmacnieniu naro-dowych systemów obronnych państw socjalistycznych, najbardziej narażonych na agresję imperializmu niemieckiego. Zachowała się ona tak długo między innymi dlatego, że przez pewien czas dość jednostronnie oceniano ewentualność wojny w kategoriach wle-gkiego starcia termojądrowego na skale światowej, a dopiero w ostatnich latach zaczęło kłaść nacisk na inne warianty, np. wy-wołanie konfliktu przez coraz silniejszą i coraz bardziej samo-dzielną Bundeswehrę.

Oczywiście jednak w dzisiejszych okolicznościach, układu pod-pisanego w Pradze nie można rozważać tylko w tej płaszczyźnie. Doszedł on do skutku na tle wydarzeń, których nieuniknioną kulminacją było wkroczenie wojsk pięciu państw Układu War-szawskiego do Czechosłowacji przed dwoma miesiącami. Z tego punktu widzenia układ ów ma szczególnie doniosłe znaczenie po-lityczne, ponieważ stawia kres obecności wojsk Układu Warstaw-skiego na terytorium Czechosłowacji. Pewna ich część, należąca do radzieckich sił zbrojnych, pozostanie dla spełnienia określo-nych funkcji obrony zewnętrznej, nie mających nie wspólnego z biegiem życia wewnętrznego w Czechosłowacji. Przeważająca większość — w tym wszystkie wojska innych krajów socjalistycz-nych — zostaną wycofane w ciągu najbliższych miesięcy. Uza-sadniony jest więc wniosek, że okres „rehabilitacji wojskowo-pol-itycznej” został w zasadzie zakończony. Stało się to możliwe dzięki pomyślnie przeprowadzonej serii dyskusji radziecko-czechosło-wackich, w wyniku których kierownictwo polityczne CSRS za-częło coraz energiczniej podejmować kroki normalizacyjne.

Reakcja na układ w krajach socjalistycznych dowodzi, jak bar-dzo był on potrzebny i jak głęboko odpowiada on interesom bez-pieczestwa całej wspólnoty socjalistycznej. Na Zachodzie koła bardziej trzeźwe i realistyczne oceniły porozumienie jako ko-nieczny krok dla utrzymania układu sil, który ukształtował się w wyniku drugiej wojny światowej. Ale w większości propagan-dy burżuazyjna zareagowała nań z nieprawdopodobną histerią — i wiadomo, dlaczego.

Niewybredne napaści na sam układ, na Związek Radziecki i na przywódców czechosłowackich mają na celu ukrycie najgłębszego rozczarowania i prawdziwego kociokwiku, jaki nastąpił wśród strategów imperializmu na Zachodzie, gdy okazało się, że wspól-nota socjalistyczna nie pozwoli na wyrwanie z jej szeregów Cze-chosłowacji. I że — jak tego właśnie dowodzi sam układ — po-trafił przypieczętować również i politycznie porażkę dywersyj-nych poczyniań imperializmu wobec tego kraju. (—)

## Apteka w Bystrej będzie dłużej otwarta

W numerze 33 naszego pisma z PRL Antoniego Mrowca że dezy-daty ludności zostały częściowo załatwione i Apteka nr 201 w By-strzej Śląskiej czynna będzie w go-dzinach zsynchronizowanych z o-środkiem zdrowia od 9 do 18 bez przerwy, począwszy od grudnia br. Natomiast sprawa dyżurów noc-nych będzie rozwiązana po likwi-dacji istniejących jeszcze trudności kadrowych. (kow)

Za liczny udział w pogrzebie  
mojego Najukochańszego Męja  
ALOJZEGO WANDORA

za wyrazy współczucia i oka-zaną pomoc za wzięcie i kwia-ty, podziękowania z głębi ser-ca Zarządowi i Współpracowni-kom Rzemieślniczej Spółdziel-ni Fryzjerów, Zespołowi Lekar-skiemu i personelowi Szpitala nr 1 w Bielsku-Białej, Zespoło-wi Chóru „Echo”, Współkolo-torem, Krewnym, Przyjaciółom i Znajomym składa ZONA

Zasłużonej i ofiarnej dla-lacze społecznej samorządu na-szej Spółdzielni, Koleżance

BARBARZE WALUS

wyrazy głębokiego żalu i ser-decznego współczucia z powo-du zgonu

JEJ MĘŻA MICHAŁA

składają  
Rada, Zarząd i pracownicy  
Spółdzielni Mieszkaniowej  
„Strzecha”  
w Bielsku-Białej.

W dniu 12 października 1968 r.  
zmarł w wieku 65 lat

ROBERT WALDMAN

Gl. księgowy i długoletni pra-cownik Spółdzielni Pracy „Elek-trogrzejnik” w Bielsku-Białej.

Wyrazy serdecznego współ-czucia składają Zonie i najbliż-szej rodzinie

Zarząd, POP Rada Sp-nl  
oraz Współpracownicy

## Czy masz aktualny dowód osobisty?

Biuro Dowodów Osobistych Ko-mendy Miasta i Powiatu MO przy pomina o obowiązku wymiany do-wodów osobistych, wydanych w la-tach 1952—1961. Osoby, które po-siadają dowody osobiste przebieżni nową, a nie dopelnia obowiązku wymiany — poniosą sankcje karne zgodnie z obowiązującymi przepi-sami.

W celu uzyskania nowego do-wodu osobistego należy złożyć ankie-tę potwierdzoną w Prezydium Ra-dy Narodowej (biuro meldunkowe),

3 fotografie (lewy półprofil, bez retuszu, na cienkim papierze), o-płatę skarbową 30 zł (znacznik skar-bowy), renciści — odcinek ostatniej renty, członkowie ich rodzin — le-gitymację rencisty, stary dowód a- w wypadku niezgodnych persona-łów dokument urodzenia lub akt małżeństwa.

Zgłaszać się należy do Biura Do-wodów Osobistych, ul. Rychlińskie-go 17, parter w godzinach od 9.00 — 15.00.





















# Digitalizacja 2009

Zrealizowano ze środków Ministra Kultury  
i Dziedzictwa Narodowego

**Ministerstwo**  
**Kultury**  
**i Dziedzictwa**  
**Narodowego.**